

Natalia Tułasiewicz, nowoczesna święta, na kilka dni wróciła do Mszany Dolnej

16/02/2024, dodał: **Magda Polańska**



Może, gdyby żyła obecnie, inaczej wyglądałaby jej droga do świętości? Chciała być nowoczesną świętą; taką, która porusza do działania, pokazuje kierunki, konfrontuje myśli i niejako wymusza bycie w gotowości, gotowości do pomagania, poświęceń, bez względu na ryzyko, które w czasie wojny było ryzykiem na śmierć lub życie.

Gdyby żyła dzisiaj pewnie byłaby równie zabiegana i zajęta pomaganiem, ale może prowadziłaby bloga, Facebooka, Instagrama; wrzucała swoje zdjęcia z pobytu w górach, zachwyty przyrodą i pełne wiary bogate przemyślenia refleksje? Może przez to byłaby bardziej znana?

Tak naprawdę o to dokładnie chodziło organizatorom kilkudniowych pokazów filmu „Błogosławiona”, bowiem postać Natalii Tułasiewicz, chociaż związana przez krótką chwilę z Mszaną Dolną, jest mało kojarzona w ogóle. Jej incydentalne wręcz związki ze stolicą Zagórzan były pretekstem, by pokazać tę złożoną osobę zarówno mieszkańcom regionu, młodzieży szkolnej, a przede wszystkim gronu pedagogicznemu, gdyż Natalia od 2022 roku jest patronką nauczycieli w Polsce. Wspólnie, Miasto i

Gmina Mszana Dolna, podjęły działania by zorganizować przez cztery dni cykl projekcji filmu, który powstał dzięki staraniom rodziny błogosławionej i Fundacji Miasta Poznań. Biografia Natalii Tułasiewicz przeniesiona na ekran była prezentowana od czwartku do niedzieli w Miejskim Ośrodku Kultury Mszanie Dolnej, najpierw młodzieży szkolnej, potem zaproszonym na specjalny pokaz gościom, aż po projekcje otwarte.

Podczas piątkowego pokazu słowo wstępne zebranych gościom wygłosił Ks. kanonik Konrad Koziół, Dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Przypomniwał jej zachwyt nad otaczającymi miasto górami. Natalia, przebywając w Mszanie Dolnej, szczególnie upodobała sobie Lubogoszcz; to było jej ulubione miejsce. Późniejsza błogosławiona przez dwa jesienne miesiące 1940 r. mieszkała u Zagórzan ucząc córkę mszańskich aptekarzy, Marię Fraś. Swój pobyt wykorzystwała na wycieczki górskie i spacer po okolicy, często sama, ale również ze swoją podopieczną. Obecni na pokazie przedstawiciele rodziny Frasiów, Anna Orman-Kaja i Kazimierz Kaja, potwierdzali te wspomnienia. Również w książce „Święci w Mszanie Dolnej” jeden rozdział Natalii poświęcił autor publikacji, Tomasz Janik. Nawet, pomimo „swojsko” brzmiącego nazwiska, które kojarzy się z pisarką pochodzącą z Kasiny Wielkiej, Lilian Seymour-Tułasiewicz, mało jeszcze wiemy o Natalii. Dlatego ważne jest by o niej mówić, rozmawiać, wspominać heroiczny życiorys, który w ostatnim etapie życia okazał się bardzo tragiczny i przejmujący. Wszak projekcja filmu to przyczynek do tego, by Natalia była rozpoznawalna w zagórzańskiej okolicy, a miejscowi nauczyciele czerpali z bogactwa duchowego i intelektualnego swojej patronki. Przekonajmy się, rozmawiajmy i szukajmy informacji – to dopiero początek drogi do poznania NASZEJ błogosławionej...

Organizatorzy